

## UCHWAŁA

Dnia 21 grudnia 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Grzegorz Misiurek (przewodniczący)  
SSN Paweł Grzegorzcyk  
SSN Krzysztof Strzelczyk (sprawozdawca)

Protokolant Iwona Budzik

w sprawie z powództwa W. S.A. w W.  
przeciwko S. K., A. U. i J. D.  
o zapłatę,  
po rozstrzygnięciu w Izbie Cywilnej na posiedzeniu jawnym  
w dniu 21 grudnia 2017 r.,  
przy udziale prokuratora Prokuratury Krajowej Wojciecha Kasztelana,  
zagadnienia prawnego przedstawionego  
przez Sąd Apelacyjny w (...)  
postanowieniem z dnia 25 września 2017 r., sygn. akt I ACa (...),

"Czy korzystający z wyrządzonej szkody ponosi odpowiedzialność  
na podstawie art. 422 k.c. także z winy nieumyślnej?"

podjął uchwałę:

**Świadomie korzysta z wyrządzonej drugiemu szkody (art. 422  
k.c.) ten, kto wie, że odnosi korzyść z cudzego czynu  
niedozwolonego.**

### UZASADNIENIE

Powód W. S.A. w W. wniósł o zasądzenie w postępowaniu nakazowym  
solidarnie od pozwanych S. K. i A. U. kwoty 220.942,18 zł z ustawowymi odsetkami  
od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz od pozwanego J. D. kwoty  
291.945,76 zł z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty.

Sąd Okręgowy w O. nakazami zapłaty w postępowaniu nakazowym z dnia 15 października 2014 r. oraz z dnia 21 października 2015 r. uwzględnił obydwie powództwa.

Po wniesieniu zarzutów przez pozwanych Sąd Okręgowy w O. przekazał obydwie sprawy Sądowi Okręgowemu w Ł., który połączył je do łącznego rozpoznania.

Sąd Okręgowy w Ł. wyrokiem z dnia 29 września 2016 r. uchylił nakazy zapłaty Sądu Okręgowego w O. i powództwa oddalił.

Ustalił, że W. K. został skazany prawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego w Ł. z dnia 12 listopada 2013 r., sygn. II K (...), zmienionym prawomocnym wyrokiem Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 7 kwietnia 2014 r., sygn. II Ka (...), za to, że w okresie od 7 kwietnia do 21 lipca 2011 r. w G., jako przedstawiciel handlowy firmy W. S.A. w W. C. w G. w krótkich odstępach czasu i z góry podjętym zamiarem celem osiągnięcia korzyści majątkowej składając zamówienie na rzecz firmy F.U.H. M. w B. przywłaszczył powierzone mu dostawy folii, którą zbył po cenie niższej od fakturowanej odbiorcom poza F.U.H. M. w B. - to jest mienie o znacznej wartości w kwocie łącznej 909.740,08 zł na szkodę powoda.

Pozwani J. D., S. K. oraz A. U. zostali skazani wyrokiem Sądu Okręgowego w Ł. z dnia 12 listopada 2013 r., sygn. II K (...) zmienionym prawomocnym wyrokiem Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 7 kwietnia 2014 r., sygn. II Ka (...), za to, że każdy z nich w różnych okresach pomógł W. K. w zbyciu przywłaszczonej uprzednio folii o określonej wartości, co do której na podstawie towarzyszących okoliczności, powinni i mogli przypuszczać, że pochodzi ona z przestępstwa, przy czym w wyroku karny, tj. za przestępstwo z art. 292 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

Sąd Okręgowy wskazał, że był związany treścią powyższych orzeczeń ustalając, że wszyscy trzej pozwani dopuścili się nieumyślnego przestępstwa paserstwa określonego w art. 292 § 2 k.k., zaś W. K. został uznany za winnego przywłaszczenia mienia na szkodę powoda i w związku z tym zobowiązany do naprawienia całej szkody. Natomiast wobec pozwanych Sąd Apelacyjny w (...) uchylił obowiązek naprawienia szkody ponieważ brak było dowodów na to, aby oskarżeni posiadali wiedzę co do nielegalnego źródła pochodzenia towarów.

Zdaniem Sądu Okręgowego, powód powołując się na prawomocny wyrok skazujący pozwanych za popełnienie nieumyślnego przestępstwa paserstwa, nie wykazał zaistnienia przesłanek do zasądzenia od pozwanego odszkodowania na podstawie art. 422 k.c., co skutkowało oddaleniem powództwa. Sąd Okręgowy nie podzielił stanowiska powoda co do ewentualnej winy nieumyślnej jako wystarczającej przesłanki odpowiedzialności pasera z art. 422 k.c. Wskazał na brak podstaw do stosowania wykładni rozszerzającej pojęcia „świadomości”, ponieważ w przeciwnym wypadku judykatura tworzyłaby pozaustawową przesłankę odpowiedzialności solidarnej pasera ze sprawcą szkody również w przypadku winy nieumyślnej.

Rozpoznając apelację powoda od powyższego wyroku Sądu Okręgowego w Ł. z dnia 29 września 2016 r. Sąd Apelacyjny powziął poważne wątpliwości prawne, którym dał wyraz, występując z przedstawionym na wstępie zagadnieniem prawnym.

Sąd Najwyższy zważy, co następuje:

Artykuł 422 k.c. stanowi szczególną podstawę odpowiedzialności osoby korzystającej z wyrządzonej drugiemu szkody w takim zakresie, w jakim zachowanie korzystającego nie stanowi bezpośredniego naruszenia dóbr poszkodowanego. Jednocześnie norma art. 422 *in fine* k.c. w sposób pełny recypuje treść normatywną wyrażoną w art. 136 k.z. Norma wyrażona w art. 422 *in fine* k.c. spełnia dwie funkcje: kształtuje odpowiedzialność określonego podmiotu - osoby, która skorzystała z wyrządzonej czynem niedozwolonym szkody - jak i typizuje elementy przedmiotowe sankcjonowanego zachowania. Odpowiedzialność za świadome skorzystanie ze szkody wyrządzonej drugiemu odbiega od ogólnych reguł przyjętych w prawie odszkodowawczym. W rzeczy samej chodzi tu o odpowiedzialność osoby, której czyn niedozwolony może nie pozostawać w żadnym związku przyczynowym ze szkodą wyrządzoną poszkodowanemu, a mimo to chodzi o odpowiedzialność za czyn własny. W literaturze przedmiotu wskazuje się, że konstrukcja odpowiedzialności osoby, która świadomie skorzystała z wyrządzonej szkody, stanowi przejaw swoistej penalizacji odpowiedzialności cywilnej; komentowany przepis w tej części pełni

więc funkcję represyjną i prewencyjną, typizując czyn niedozwolony w postaci świadomego skorzystania z wyrządzonej szkody.

W kodeksie cywilnym pojęcie „świadomość” używane jest w różnych kontekstach, jak np dla oceny stanu niepoczytalności osób fizycznych (art. 82, 425 k.c.), dla oceny zastosowania sankcji przepadku świadczenia na rzecz Skarbu Państwa (art. 412 k.c.), czy też dla oceny skuteczności określonych czynności (art. 527, 921<sup>13</sup> k.c.). Dlatego rozumienie tego pojęcia musi uwzględniać specyfikę instytucji, do której ma ono stosowanie.

W zakresie wykładni pojęcia „świadomego skorzystania ze szkody”, jako przesłanki odpowiedzialności na podstawie art. 422 k.c., w judykaturze zarysowały się rozbieżne stanowiska.

Według jednego z nich, znajdującego wsparcie w przeważającej części doktryny prawa cywilnego, o świadomym skorzystaniu ze szkody wyrządzonej przez inną osobę można mówić jedynie wówczas, gdy temu, kto ze szkody skorzystał, można przypisać winę umyślną (tak Sąd Najwyższy w wyrokach z dnia 10 lipca 1975 r., (II CR 354/75, nie publ.; z dnia 5 lutego 1980 r., (IV PR 371/79, OSP 1981, nr 4, poz. 68).

W wyroku z dnia 17 lutego 1964 r. (I CR 30/63, OSPiKA 1966, nr 4, poz. 90) Sąd Najwyższy wskazał, że wyrok skazujący za nieumyślne paserstwo nie może automatycznie wyłączyć odpowiedzialności cywilnej pasera, który ponosi odpowiedzialność odszkodowawczą w wypadku, „gdy podejrzenia nabywcy, że przedmiot pochodzi z wyrządzonej drugiemu szkody, były na tyle poważne, że zignorowanie ich stanowiło rażące niedbalstwo”. W ten sposób Sąd Najwyższy uznał, że świadome skorzystanie ze szkody można przyjąć w wypadku najcięższej postaci winy nieumyślnej, czyli rażącego niedbalstwa (łac. culpa lata - podobny pogląd wyraził Sąd Apelacyjny w Katowicach w wyroku z dnia 13 lutego 2014 r., (I ACa 1090/13, nie publ.).

W uzasadnieniu odmiennego stanowiska uwzględnia się, że zgodnie z wolą ustawodawcy przesłanką odpowiedzialności z art. 422 k.c. osoby korzystającej ze szkody nie jest jej wina ale świadomość skorzystania z cudzej szkody, która oznacza pozytywną wiedzę o skorzystaniu z wyrządzonej drugiemu szkody, a nie

podejrzanie o tym. W wyroku z dnia 16 czerwca 2010 r. (I CSK 507/09, nie publ.) Sąd Najwyższy wskazał, że termin "świadomie" stanowi oznaczenie podmiotowego elementu stanu faktycznego czynu niedozwolonego. Podobnie Sąd Apelacyjny w Białymstoku w wyroku z dnia 8 maja 2017 r. (I ACa 972/16 nie publ. w zbliżonych okolicznościach faktycznych), uznał na gruncie art. 422 k.c., że nie jest właściwe utożsamianie winy umyślnej i świadomości, bowiem gdyby intencją ustawodawcy było powiązanie odpowiedzialności sprawcy jedynie z winą umyślną wyraziłby to wprost w przepisie. Dodał, że art. 422 k.c. stanowi samodzielną podstawę odpowiedzialności deliktowej za zachowanie polegające na świadomym skorzystaniu z wyrządzonej drugiemu szkody, z czego można wnioskować, iż przepis ten sam w sobie stanowi o bezprawności takiego zachowania.

Podejmując rozważania dotyczące cywilnoprawnej odpowiedzialności na podstawie art. 422 k.c. osoby korzystającej ze szkody wyrządzonej innemu podmiotowi trzeba przede wszystkim uwzględnić, że nie opiera się ona na klasycznie rozumianej zasadzie winy, lecz jest to odpowiedzialność za działanie świadome (zob. odnośnie do pomocnictwa wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 maja 2017 r., III CSK 190/16 w którym przyjęto, iż pomocnictwo może być popełnione tylko umyślnie zarówno w zamiarze bezpośrednim, jak i ewentualnym). Wymóg świadomości działania jest wymogiem dotyczącym stosunku sprawcy do swego działania i swoistym substytutem przesłanki winy (zob. też wyroki Sądu Najwyższego z dnia 5 grudnia 1980 r. IV PR 371/79, OSPiKA 1981r., Nr 4, poz. 68, z dnia 16 czerwca 2010 r., I CSK 507/09, nie publ.).

Użycie w omawianym przepisie terminu „świadome” określa podmiotowe elementy tego czynu niedozwolonego. Posłużenie się tym terminem przez ustawodawcę pozwala przyjąć, że przesłanką odpowiedzialności z tego czynu niedozwolonego nie jest wina jego sprawcy. Świadomość osoby korzystającej z cudzej szkody oznacza wiedzę, że został dokonany czyn niedozwolony, że korzyść, jaką ta osoba osiąga, pochodzi z cudzego deliktu.

Sąd Najwyższy w wymienionym wyroku z dnia 16 czerwca 2010 r. uznając, że: „Termin „świadomie” stanowi oznaczenie podmiotowego elementu stanu faktycznego czynu niedozwolonego wskazał jednocześnie, że jest to okoliczność

faktyczna i jako fakt nie podlega ocenie, tylko ustaleniu ...". Nie podlega również stopniowaniu, bowiem świadomość istnieje albo nie. Osoba, której odpowiedzialność wchodzi w grę na podstawie art. 422 k.c., musi być świadoma korzystania z cudzej szkody. Musi zatem posiadać dostateczną ilość informacji o źródle pochodzenia korzyści. Jest to wiedza o określonych faktach i powiązaniach między nimi. Odpowiedzialność na podstawie art. 422 k.c. nie zależy też od istnienia związku przyczynowego między szkodą a zachowaniem świadomie korzystającego z cudzej szkody. Szkoda bowiem musi wystąpić zanim skorzystanie z niej będzie mieć miejsce.

Sąd Najwyższy podziela stanowisko, iż „świadomość” korzystania z cudzej szkody oznacza pozytywną wiedzę o korzystaniu z wyrządzonej drugiemu szkody. W tym sensie wymagana jest świadomość w postaci wiedzy w ujęciu pozytywnym, a nie wystarczy zarzucalny brak określonej wiedzy (ujęcie negatywne: powinien być wiedzieć). Według słownikowej definicji działania świadomego pojęcie „świadomie” oznacza: nieprzypadkowo, celowo, zdając sobie sprawę. Ponieważ są to elementy stanu faktycznego, uwzględnienie powództwa odszkodowawczego zależy od wykazania tych okoliczności wszelkimi dostępnymi w postępowaniu sądowym środkami dowodowymi. W tym zakresie pomocne mogą okazać się ustalenia odnośnie ilości przyjętych rzeczy, ich cena, okoliczności dalszej odsprzedaży.

Samodzielnemu ustaleniu w postępowaniu cywilnym okoliczności wypełniających przesłanki odpowiedzialności odszkodowawczej za tytułu czynu niedozwolonego z art. 422 k.c., który jednocześnie stanowi występki, nie stoi na przeszkodzie wydanie prawomocnego wyroku karnego skazującego za przestępstwo nieumyślne z art. 292 § 2 k.k.

Pogląd ten wspierają argumenty uzasadniające prezentowane w judykaturze Sądu Najwyższego stanowisko, że prawomocny wyrok skazujący za przestępstwo nieumyślne nie wyłącza w świetle art. 11 k.p.c. możliwości ustalenia w postępowaniu cywilnym, że sprawca działał umyślnie (tak Sąd Najwyższy w uchwale składu siedmiu sędziów z dnia 28 kwietnia 1983 r., III CZP 14/83, OSNC 1983/11/168 jako zasadzie prawnej; zob. też uchwałę z dnia 20 stycznia

1984 r., III CZP 71/83, OSNC 1984/8/133 oraz wyrok z dnia z 29 czerwca 2016 r., III CSK 267/15, nie publ.). W uzasadnieniu wymienionej uchwały składu siedmiu sędziów z dnia 28 kwietnia 1983 r. Sąd Najwyższy wskazał, że ustalenie winy umyślnej skazanego za przestępstwo nieumyślne pozostaje w zgodzie z przepisem art. 11 k.p.c., nie podważa bowiem faktu skazania, natomiast pozwala sądowi dla celów postępowania cywilnego czynić ustalenia zmierzające do określenia rzeczywistej odpowiedzialności sprawcy. Wina nieumyślna sprawcy określona w skazującym wyroku wydanym w postępowaniu karnym stanowi w takim wypadku minimum tego, czym sąd w postępowaniu cywilnym jest związany, przez co dochodzi do jego podważenia, natomiast nie zamyka drogi do ustalenia właściwej odpowiedzialności cywilnej.

Dotyczy to także wypadku, gdy konkretne przestępstwo przypisane skazanemu w prawomocnym wyroku wydanym w postępowaniu karnym może być popełnione tylko z winy nieumyślnej (np. przestępstwo z art. 145 k.k.), umyślność zaś działania sprawcy uzasadniałaby w świetle przepisów prawa karnego inną kwalifikację prawną czynu przestępczego. Należy bowiem uwzględnić zasadnicze odrębności, gdy idzie o odpowiedzialność karną i odpowiedzialność cywilną, oraz cele postępowania karnego i cywilnego. Odpowiedzialności karnej podlega ten, kto swoim zachowaniem wypełni znamiona czynu zakazanego ustawowo, przy czym dla celów postępowania karnego nie posiadają istotnego znaczenia ewentualne następstwa w postaci odpowiedzialności cywilnej sprawcy. Natomiast naprawienie szkody stanowi istotę postępowania cywilnego. Odmiennosc celów postępowania karnego i postępowania cywilnego, aczkolwiek w każdym z nich obowiązuje zasada prawdy, może w konsekwencji prowadzić do zrozumiałych odmiennych ocen przez przypisanie skazanemu w postępowaniu karnym winy nieumyślnej, a surowszej w tym względzie oceny w postępowaniu cywilnym. Łączy się to w szczególności z obowiązującą w postępowaniu karnym zasadą *in dubio pro reo* (art. 3 § 3 k.p.k.), nie obowiązującą w postępowaniu cywilnym, w którym stosownie do ogólnej zasady zawartej w art. 233 § 1 k.p.c. oraz przy ewentualnym zastosowaniu domniemań faktycznych (art. 231 k.p.c.) prawidłowa ocena dokonana przez sąd cywilny nie wyłącza poczynienia w omawianym zakresie ustaleń mniej korzystnych dla sprawcy. Zasada *in dubio pro reo* bowiem może w postępowaniu

karnym prowadzić nie tylko do uniewinnienia oskarżonego, lecz również do przypisania mu winy nieumyślnej w miejsce zarzucanej mu winy umyślnej. Przyjęcie w takim wypadku związania sądu w postępowaniu cywilnym zawartym w zaskarżonym wyroku karnym orzeczeniem o winie nieumyślnej wychodziłoby poza ramy art. 11 k.p.c., gdyż wiązałoby sąd w postępowaniu cywilnym zasadami znanymi jedynie postępowaniu karnemu.

Z tych wszystkich względów Sąd Najwyższej na podstawie art. 390 § 1 k.p.c. rozstrzygnął przedstawione zagadnienie jak w sentencji uchwały.

jw

r.g.